Projektowany budynek podąża po stoku w kierunku północnym, schodząc niemal na dno kotlinki do poziomu bazy namiotowej. Ponieważ stok wznosi się nieco od strony zachodniej, udało się spełnić zapisy planu o wysokości względem otaczającego terenu, mimo zaprojektowania czterech kondygnacji. Okna na północnej połaci prawie nie naruszają jej powierzchni, dzięki czemu bryła jest bardzo zwarta i jednorodna szczególnie po zamknięciu okiennic. Linie kompozycyjne podążają za krajobrazem, a obiekt jedynie podnosi szczyt niewielkiego wzniesienia, na którym został zaprojektowany.

Za usytuowaniem nowego budynku na linii obrysu ruin przemawia wiele czynników. Ruiny, choć mają wielką wartość historyczną, są jednak silną ingerencją w naturalną strukturę góry. Nie wydaje się celowe zadawanie jej kolejnej rany przez budowę schroniska w innym miejscu. Z całą pewnością jest to optymalne miejsce ze względów widokowych. Na północ świetnie widać stąd Beskid Wyspowy, na południowy wschód Pieniny, a nad koronami drzew rosnących na stromym, opadającym na południe zboczu spektakularnie rozciąga się panorama Tatr. Od tej strony zaprojektowano duży zadaszony taras i wielką izbę schroniska.

Ruiny schroniska nie nadają się do wykorzystania. Pozostałości po zbudowanych z dużych kamiennych ciosów ścianach piwnic należy rozebrać, a materiał wraz z rozrzuconymi wokół kamieniami wykorzystać do budowy części piwnicznej nowego obiektu. W kamienną bazę budynku wmurować będzie można tablicę pamiątkową.

Wejście główne leży niemal dokładnie na dawnym podejściu do schroniska i skierowane jest na wschód na Średni Groń. Budynek rozciąga się na osi północ – południe, a kalenica na osi wschód – zachód, dlatego prawie wszystkie okna i drzwi można było umieścić w ścianach wschodniej i zachodniej. Wąskie osadzone głęboko okna i okiennice latem zapobiegają przegrzewaniu się wnętrza. Między oknem a zamkniętą okiennicą latem i zimą tworzy się ochronna poduszka powietrzna. Połać południowa jest w całości pokryta panelami fotowoltaicznymi, a północna gontem drewnianym.

W zakresie zagospodarowania terenu kierowano się zasadą minimalizowania interwencji. Pole namiotowe pozostawiono w dotychczasowym obrysie ponieważ jest to jedyne miejsce kotlinki, na którym da się rozbić namiot bez przeformowywania gruntu. Zadaszenie w części centralnej pola zamieniono na większe, a dach pokryto panelami fotowoltaicznymi pracującymi w tym wypadku w układzie wschód zachód. Drogę dojazdową i szlaki na szczyt przeniesiono na południe od pola namiotowego, żeby łatwo dojechać do garażu i placyku gospodarczego przy zadaszeniu na północnym szczycie schroniska. Drogę od północy pola namiotowego zlikwidowano.

Oszczędna, zwarta i jednorodna bryła schroniska w wielu aspektach nawiązuje do tradycji regionu. Kamienna baza uskokiem podąża za pochyłością stoku. Ściany poniżej terenu są murowane, a kilkadziesiąt centymetrów nad gruntem przechodzą w ściany w konstrukcji drewnianej. Parter leży częściowo na płycie wyniesionej nad grunt, częściowo na gęstożebrowym stropie nad piwnicą. Tylko tutaj zastosowano beton. Betonowe podłoże umożliwia zastosowanie kamienia w wielkiej izbie, oraz posadzek w kuchni i sanitariatach.

Ściany drewniane stanowią współczesny wariant konstrukcji zrębowej, Powłokę zewnętrzną i wewnętrzną tworzą belki z litego drewna 10 x 15 w układzie poziomym. W otworach i na narożnikach czoła belek na przemian się zazębiają choć nie są wysuwane poza lico ściany jak w tradycyjnej ciesiołce. W 20 centymetrowej przestrzeni pomiędzy powłoką zewnętrzna i wewnętrzną umieszczono izolację z wełny mineralnej, izolacje przeciwwilgociowe i część instalacji. W miejscach oparcia belek stropowych wprowadzono słupy, które dodatkowo spajają lico wewnętrzne i zewnętrzne.

Drewniane stropy mają przekładki z płyt włóknowo-cementowych, które nadadzą im odpowiednią odporność ogniową. Lite, masywne drewniane elementy ścian „przyjmują” uszkodzenia mechaniczne, a w procesie starzenia coraz bardziej stapiać się będą z krajobrazem.

Dyspozycja przestrzenna jest charakterystyczna dla większości schronisk. Na parterze znajduje się izba główna, recepcja, kuchnia i sanitariaty, pokoje bez łazienek piętro wyżej, a z łazienkami w szczycie. Poziom minus jeden mieści część gospodarczą i techniczną. Dostawy do kuchni ułatwia mały dźwig towarowy.